

M. Sikora-Gaca, *Proces demokratyzacji i budowy społeczeństwa obywatelskiego w Azji Centralnej*, [w:] L. Kacprzak, B. Koszel, A. Marcinkowski, *Spółeczeństwo obywatelskie jako dobro wspólne*, Piła 2012, s. 89-105.

**Małgorzata Sikora-Gaca**

# Proces demokratyzacji i budowy społeczeństwa obywatelskiego w państwach Azji Centralnej

W naukach społecznych region Azji Centralnej<sup>1</sup> bywa na ogół niedoceniany<sup>2</sup>. *Postępująca zależność Unii Europejskiej od zewnętrznych dostaw energii oraz wydarzenia z 11 września 2001 roku zmusiły Europę Zachodnią do uznania Azji Centralnej za region o znaczeniu geopolitycznym*<sup>3</sup>. Zwrócono uwagę na tą część świata, która obejmuje następujące kraje: Kazachstan, Uzbekistan, Turkmenistan, Kirgistan i Tadżykistan. Po około dwudziestu latach od odzyskania niepodległości państwa te nadal przechodzą tranzycję polityczną i gospodarczą.

Transformacja systemowa w Azji Centralnej posiada szczególną specyfikę, zdecydowanie odmienną od tej zachodzącej na przykład w krajach wschodnioeuropejskich. W tym kontekście będzie ona uwzględniała przejście od gospodarki planowanej do specyficznego rodzaju gospodarki rynkowej, w którym pozycję wiodącą zajmują tzw. elity biznesu. W przypadku transformacji politycznej zauważalne będzie przejście od totalitaryzmu w stronę „demokracji sterowanej”.

Region Azji Centralnej podlega „autorytarnej modernizacji”, która nie służy społeczeństwu, chroni natomiast nieliczne elity polityczne będące u władzy<sup>4</sup>. *Dopóki istniał Związek Radziecki, wszelkie decyzje kształtujące państwowość republik środkowoazjatyckich płynęły z Kremla. W warunkach, w których polityka danego kraju była uzależniona od potrzeb gospodarki radzieckiej, trudno było mówić o kształtowaniu się odrębnej tożsamości narodowej. Mimo to, krajom środkowoazjatyckim udało się w pewnym stopniu wykształcić narodowe instytucje państwowe. Mieszkańcy byłych republik radzieckich nie tworzyli narodów w znaczeniu zgodnym z definicją tego pojęcia stosowaną w socjologii zachodniej. Granice etniczne*

---

<sup>1</sup> Historyczna nazwa Azji Centralnej, *Ma Wara'un-Nahr*, wywodzi się z języka arabskiego i pojawia się w klasycznych tekstach uczonych muzułmańskich; drugą używaną w okresie starożytnym nazwą regionu było pochodzące z języka greckiego określenie *Transoxiana*. Obie nazwy można przetłumaczyć *jako to co jest za rzeką* - Amu-Darią, a odnoszą się one do terenu położonego między Amu-Darią a Syr-darią, cyt. za: A. Cieślowska, materiały z warsztatów *Mapa problematyki społeczno-gospodarczej Azji Centralnej* współfinansowany w ramach programu polskiej pomocy zagranicznej Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w 2010 r.

<sup>2</sup> T. Bodio, A. Wierzbicki, P. Załęski, *Współczesne polskie badania nad Azją Centralną* [w:] T. Bodio, A. Wierzbicki, P. Załęski, *Azja Centralna – problemy historii i współczesności*, „Społeczeństwo i Polityka” nr 2-4/2007, Pułtusk 2007, s. 15.

<sup>3</sup> M.P. Żukowska, *Unia Europejska wobec Azji Centralnej – osiągnięcia, perspektywy i wyzwania w rok po ogłoszeniu strategii regionalnej*, [www.pism.pl/files/?id\\_plik=3326](http://www.pism.pl/files/?id_plik=3326), dostęp 01.02.2012.

<sup>4</sup> R. Krumm, *Central Asia – The Struggle for Power, Energy and Human Rights*, Fredrich Ebert Stiftung, Berlin 2007, s. 2-20.

nie pokrywały się z granicami państwowymi, co powodowało rozbitcie jednorodności społeczeństwa, brak trwałych więzi religijnych, tradycji państwowej oraz wspólnego języka. Obserwacje z ostatnich lat wskazują, że sytuacja ta powoli zaczyna się zmieniać<sup>5</sup>.

Transformacja systemowa w państwach Azji Centralnej może rozwijać się nieprzewidywalnie, ponieważ w przypadku tego regionu zbyt wiele scenariuszy jest możliwych. Reinhard Krumm twierdzi, iż najbardziej prawdopodobne są dwie hipotezy dotyczące przyszłego rozwoju: postępująca demokratyczna transformacja („odwilż”) lub stworzenie systemu politycznego opartego o demokrację fasadową uwzględniającą historyczną i mentalną specyfikę regionu (zamrożenie systemu politycznego)<sup>6</sup>.

Ważne jest również znaczenie państw Azji Centralnej w kontekście gospodarki państw europejskich przede wszystkim w zakresie eksportu energii z tychże krajów – ropy naftowej i gazu ziemnego ale także innych towarów. Państwa regionu do tej pory w handlu zagranicznym współpracowały przede wszystkim z Rosją lub Chinami. Sytuacja zmieniła się przez ostatnie pięć lat. Coraz większa liczba firm konkurencyjnych z Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych Ameryki próbuje dotrzeć do Azji Centralnej. W pierwszej kolejności osłabieniu uległy kontakty gospodarcze z Chinami, z uwagi na zbyt słabą jakość oferowanego asortymentu. Dużym powodzeniem cieszą się natomiast produkty europejskie np. z Polski.

Wymianie z Europą czy USA podlegają nie tylko towary ale również idee, myśli i teorie – te ostatnie szczególnie w aspekcie dalszej demokratyzacji. W przypadku transformacji systemowych państw Azji Centralnej niezwykle istotny będzie aspekt religijny i wpływ islamu na politykę. Państwa te charakteryzuje: *niski poziom życia, brak perspektyw na przyszłość, korupcja, cynizm elit władzy, brak demokracji oraz bezrobocie, ale i brak wartości, ideologiczna pustka w procesie transformacji. Ruch islamski znacząco wychodzi poza grupy marginalne, ociera się o coraz szersze kręgi społeczne. A.O. Kozubaeva twierdzi, że czynniki religijne miały mały wpływ na budowę państw w postsowieckiej Azji Centralnej, ale jednocześnie zwraca uwagę na rosnące zagrożenie – islam może stać się poważnym destabilizatorem w regionie. Uznaje ona ekstremizm religijny za ekstremizm polityczny odwołujący się do odczuć i pojęć religijnych. Źródła ekstremizmu religijnego w Azji Centralnej nie leżą w odrodzeniu religijnym, ale w sprzecznościach politycznych i społeczno-gospodarczych*<sup>7</sup>.

Można stwierdzić, iż Kazachstan, Uzbekistan, Turkmenistan, Kirgistan i Tadżykistan otrzymały niepodległość dość niespodziewanie, bowiem w krajach tych nie mieliśmy do czynienia z rewolucją polityczną czy społecznym niezadowoleniem, które mogłoby doprowadzić do upadku systemu. W czasach funkcjonowania ZSRR były one głównym zapleczem energetycznym *sojuzu*. Przychody, które z tego tytułu otrzymywały pozwalały Republikom funkcjonować. Skutki dość mocnej ówczesnej eksploatacji tego regionu są aktualnie coraz bardziej widoczne<sup>8</sup>, a ich konsekwencje mają wpływ na współczesną politykę tychże państw.

Pierwszy etap transformacji systemowej w Azji Centralnej trwał od 1991 do 2001 roku. W okresie tym Kazachstan, Uzbekistan, Turkmenistan, Kirgistan i Tadżykistan samodzielnie tworzyły podwaliny pod nowe struktury państwowe. Jest to moment, w którym Rosja była całkowicie pochłonięta przywracaniem porządku wewnętrznego, a USA i Europa Zachodnia zajęły się pilnowaniem porządku w państwach wschodnioeuropejskich. Rządy państw Azji Centralnej w większości opanowali byli komuniści (z wyjątkiem Kirgistanu).

<sup>5</sup> A. Plich, *Fundamentalizm Muzułmański. Determinanty zjawiska w Azji Centralnej*, „Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów Uniwersytetu Jagiellońskiego” nr 1/2010, s. 19-28.

<sup>6</sup> R. Krumm, *op.cit.*, s. 2-4.

<sup>7</sup> A.O. Kozubaeva, *Ekstremizm islamski w Azji Centralnej: realność zagrożenia i problemy Interpretacji* [w:] T. Bodio, A. Wierzbicki, P. Załęski, *Azja Centralna – problemy historii i współczesności*, „Społeczeństwo i Polityka” nr 2-4/2007, Pułtusk 2007, s. 161-165.

<sup>8</sup> Eksperymenty jądrowe prowadzone w Semipalatinsku w Kazachstanie, odpady radioaktywne składane w Mailuu-Suu w Kirgistanie czy wyschnięte Jezioro Aralskie w Uzbekistanie. Ludność regionu jest obojętna w stosunku do tych faktów.

Taka sytuacja spowodowała, iż pierwsze lata nowych demokracji kształtowały się samoistnie, *na własnych zasadach*. Istotne jest również to, że państwa tego regionu nigdy nie stanowiły wspólnoty, w pierwszej kolejności realizowały indywidualne interesy narodowe, nie prowadziły tym samym polityki globalnej w kontekście regionu. Jest to kolejny element, który podkreśla specyfikę tego regionu i odróżnia je m.in. od zjednoczeniowych koncepcji europejskich czy amerykańskich.

Pierwszy etap transformacji w Azji Centralnej można określić jako unikanie tzw. „terapii szokowej” przy zmianie systemu. Zasady tej trzymał się przede wszystkim Saparmurad Nijazow<sup>9</sup> (Saparmyrat Ataýewiç Nyýazow) – prezydent Turkmenistanu czy Islam Karimow<sup>10</sup> (Islom Abduğ'aniyevich Karimov) – prezydent Uzbekistanu. Przyjęta strategia wydała się skuteczna, ponieważ krajom tym udało się uniknąć protestów i niepokojów społecznych, które dotknęły m.in. Rosję. Odmienna sytuacja panowała np. w Tadżykistanie, gdzie prezydentowi Emomaliemu Rahmonowowi<sup>11</sup> (Emomali Szarifowicz Rahmonow) nie udało się uniknąć wojny domowej. Z tej też przyczyny wszelkie zmiany w Tadżykistanie były możliwe dopiero po 1997 roku. W Kazachstanie i Kirgistanie pierwszy etap transformacji przebiegał dość pomyślnie. W przypadku Kazachstanu sukcesu wprowadzanych reform zapewniły przede wszystkim rezerwy ropy naftowej w rejonie Morza Kaspijskiego. Nursułtan Nazarbajew<sup>12</sup> (Nursułtan Äbyszuly Nazarbajew) rozpoczął transformację Kazachstanu od wprowadzania znacznych swobód dla przedsiębiorców, ci z kolei w pełni wykorzystali dane im możliwości.

---

<sup>9</sup> Prezydent Turkmenistanu w latach 1991-2006; przewodniczący Rady Ludowej oraz premier; aktywny działacz turkmeńskiej partii komunistycznej. W roku 1985 zastąpił Muhammada Gapusowa na funkcji jej sekretarza generalnego. Pozostał na tym stanowisku aż do 1991, do końca istnienia Turkmeńskiej SRR. Pod jego rządami Turkmenistan proklamował 27 października 1991 niepodległość. W 1991 roku został prezydentem Turkmenistanu. W wyborach w czerwcu 1992 roku zdobył 99,5% głosów. W wyniku referendum w styczniu 1994 roku jego mającą trwać 5 lat kadencję przedłużono do 2002 roku. 28 grudnia 1999 roku w obliczu przybliżającego się końca jego rządów parlament ogłosił go dożywotnim prezydentem Turkmenistanu; zob. [www.psz.pl](http://www.psz.pl).

<sup>10</sup> Od 1991 prezydent Uzbekistanu. Karimov ukończył studia ekonomiczne i inżynierskie w Taszkencie; w 1964 wstąpił do KPZR. W latach 1983-1986 był ministrem finansów i wicepremierem Uzbeckiej SRR. W 1989 został pierwszym sekretarzem KC Komunistycznej Partii Uzbekistanu, a 24 marca 1990 Przewodniczącym Rady Najwyższej Uzbeckiej SRR. 31 sierpnia 1991 proklamowano niepodległość Uzbekistanu, zaś już 29 grudnia Karimov wygrał wybory prezydenckie, które potwierdziły jego stanowisko, jako głowy państwa, jakkolwiek wybory powszechnie zostały uznane za niedemokratyczne. Wskazywano na liczne fałszerstwa oraz oficjalną propagandę, promującą wyłącznie Karimova, co jednak nie przeszkodziło mu dalej urzędować; *Ibidem*.

<sup>11</sup> Od 1994 prezydent Tadżykistanu. W 1990 wybrany jako poseł do Komitetu Centralnego Tadżyckiej SRR. Od 1992, już w niepodległym państwie przewodniczący Rady Najwyższej republiki, po rezygnacji Rahmona Nabijewa. 6 listopada 1994 Rahmonow został wybrany prezydentem. Dzięki zmianom w konstytucji mógł zostać wybrany ponownie na to stanowisko 6 listopada 1999 na siedmioletnią kadencję. Według źródeł oficjalnych głosowało wówczas na niego w wyborach powszechnych 97% wyborców, choć zagraniczni obserwatorzy zgłaszali liczne zastrzeżenia i podawali przykłady łamania prawa wyborczego. W 2003 Rahmonow wygrał referendum, dzięki któremu mógł pozostać u władzy na następne kadencje po upływie mandatu. Opozycja jednak zarzucała mu, iż referendum zostało sfałszowane. 6 listopada 2006 po raz kolejny został wybrany na stanowisko prezydenta, uzyskując ponad 76% głosów. Również te wybory były krytykowane przez międzynarodowych obserwatorów jako niespełniające demokratycznych wymogów; *Ibidem*.

<sup>12</sup> Urodzony 6 lipca 1940 w Czemołgan koło Ałmaty. W 1962 został członkiem KPZR. W 1967 ukończył studia techniczne przy Karagandzkim Kombinacie Metalurgicznym. W 1984 został powołany na stanowisko przewodniczącego Rady Ministrów Kazachskiej SRR. Dzięki poparciu dla Gorbaczowa, w 1989 zdobył stanowisko I sekretarza KC Komunistycznej Partii Kazachstanu, które pełnił do 1991. Od lutego do kwietnia 1990 pełnił funkcję Przewodniczącego Rady Najwyższej Kazachskiej SRR. W kwietniu 1990 parlament wybrał go na nowo utworzone stanowisko prezydenta republiki. W grudniu 1991 został wybrany prezydentem niepodległego Kazachstanu w wyborach powszechnych na okres czterech lat. W wyniku referendum z 1995 jego pełnomocnictwa na stanowisku prezydenta zostały przedłużone do 2000. W wyborach w 1999 został ponownie wybrany prezydentem. W wyborach, które odbyły się 4 grudnia 2005 został wybrany na kolejną, 7-letnią kadencję; *Ibidem*.

W Kirgistanie prezydent Askar Akajew<sup>13</sup> również wprowadził wiele zmian, których efektem była restrukturyzacja poszczególnych dziedzin życia obywateli<sup>14</sup>.

Azja Centralna jako obszar współwystępowania różnych grup etnicznych i kulturowych *znana jest ze stosunkowo dużej tolerancji religijnej, dlatego pojawienie się fundamentalistycznych misjonarzy saudyjskich nie spotkało się ani ze sprzeciwem społeczeństw azjatyckich, ani z interwencją władz*. W latach 80. XX wieku na terenach ówczesnych republik radzieckich swoją *działalność propagandową zaczęli prowadzić również oficerowie pakistańskich służb wywiadowczych*, a Tadżykistan, Turkmenistan i Uzbekistan stały się obszarem ich szczególnego zainteresowania. *Ich głównym celem było propagowanie islamu i wywołanie zamieszek na tle religijnym*. Republiki poradzieckie uzyskały niepodległość na przełomie 1991 i 1992 roku. *Każdy prezydent nowo kształtowanego państwa stawał się zarazem twórcą i propagatorem ideologii państwowej*. W ramach odradzania się tradycji zdecydowano o powrocie języków etnicznych do życia publicznego (wyjątkiem był Kazachstan) oraz o wykorzystaniu islamu jako czynnika spajającego obywateli. *Prezydenci odbywali pielgrzymki do Mekki, a następnie składali przysięgę prezydencką na Koran, dzięki czemu islam stawał się oficjalną religią państwową*<sup>15</sup>.

Kolejny etap transformacji w regionie Azji Centralnej rozpoczął się po 11 września 2001 roku, po ataku terrorystycznym na USA, a następnie wraz wybuchem wojny w Afganistanie. Nagle kraje Azji Centralnej zwróciły uwagę opinii międzynarodowej, przyjmując pozycję partnerów strategicznych do walki z terroryzmem. USA wysłało swoje wojska m.in. do Uzbekistanu i Kirgistanu<sup>16</sup>. Wojnę w Afganistanie potraktowano również jako środek zapobiegawczy dla regionu Azji Centralnej, dzięki któremu idea terroryzmu nie będzie się rozprzestrzeniać, a „brzemień radzieckiego dziedzictwa” zostanie zrucone. Wiele państw i organizacji międzynarodowych skupiło w tym czasie uwagę na regionie – np. w Uzbekistanie (Taszkient) w 2003 roku zorganizowano konferencję Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju, którą poświęcono m.in. prawom człowieka<sup>17</sup>.

Przełom w stosunkach Zachód – Azja Centralna nastąpił wraz z wybuchem rewolucji w Gruzji i na Ukrainie, a szczególnie wtedy gdy Turkmenbasza Nijazow opowiedział się po stronie dyktatury. Inni politycy regionu, w tym Islam Karimow odebrali to jako zdradę wcześniejszego wspólnego stanowiska prezentowanego w pierwszym etapie transformacji. Ponadto Kazachstan i Kirgistan zaczęły krytykować USA za prowadzenie podwójnej polityki w stosunku do Uzbekistanu. Z jednej strony bowiem utrzymywano poprawne relacje między krajami z uwagi na bazy wojskowe na terenie Uzbekistanu, z drugiej strony USA wspierało próby obalenia reżimu uzbeckiego za pośrednictwem organizacji pozarządowych. Do krytyki USA przyłączył się również Tadżykistan. Sytuacja w regionie skomplikowała się w 2005 roku – w Kirgistanie z powodu sfalszowania wyborów przez władzę wybuchała tulipanowa rewolucja<sup>18</sup>, a Akajew uciekł z rodziną do Rosji. W tym samym roku w mieście Andżan

<sup>13</sup> Przed 1990 rokiem Akajew był niezaangażowanym politycznie naukowcem (profesorem fizyki) i prezesem Kirgiskiej Akademii Nauk, raczej nieprzychylnie nastawionym do partii komunistycznej, aczkolwiek prowadził potem promoskiewską politykę – był też autorem pomysłu Wspólnoty Niepodległych Państw. W 1991 roku został przewodniczącym Rady Najwyższej Kirgistanu, prowadząc swój kraj do ogłoszenia niepodległości 31 sierpnia 1991 roku. Nie mając żadnych kontrkandydatów zwyciężył w wyborach prezydenckich w 1991 r., zdobywając 95% głosów. Był powtórnie wybierany w latach 1995 i 2000, choć wskazywano wtedy na naruszenia procedury wyborczej; *Ibidem*.

<sup>14</sup> R. Krumm, *op.cit.*, s. 4-8.

<sup>15</sup> A. Plich, *Fundamentalizm Muzułmański. Determinanty zjawiska w Azji Centralnej*, „Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów Uniwersytetu Jagiellońskiego” nr 1/2010, s. 19-28.

<sup>16</sup> W Kirgistanie stacjonowały również wojska niemieckie

<sup>17</sup> R. Krumm, *op.cit.*, s. 6-9.

<sup>18</sup> W czwartek 24 marca rozentuzjazmowany tłum zajął siedzibę prezydenta. Władzę przejęła opozycja z Kurmanbekiem Bakijewem na czele. Bakijew ogłosił się tymczasową głową państwa i zapowiedział, że przedterminowe wybory prezydenckie odbędą się w czerwcu 2005 r. Wypowiadając się o Askarze Akajewie lider opozycji

(Andijon) w Kotlinie Fergańskiej w Uzbekistanie uzbrojeni rebelianci zaatakowali więzienie aby uwolnić – jak twierdzili – nielegalnie przetrzymywanych przedsiębiorców. Na ulicach miast wybuchły zamieszki, według danych rządu uzbeckiego zginęło 200 osób, zdaniem opinii międzynarodowej ofiar było zdecydowanie więcej. Zachód zaczął krytykować władze uzbeckie za nieuzasadnione użycie broni w stosunku do demonstrantów. Prezydent Karimow uznał zamieszki jako próbę obalenia swojego rządu i w głównej mierze obwiniał o ten fakt USA. Wydarzenia w Biszkeku (Biškek) i Andżanie zakończyły drugi etap transformacji systemowej w państwach Azji Centralnej i rozpoczęły trzeci<sup>19</sup>. Warto zauważyć, że drugi etap transformacji przyniósł ochłodzenie stosunków z amerykańskimi, a tym samym zbliżył państwa rejonu Azji Centralnej w kierunku Rosji.

Wydarzenia z 2005 roku, które miały miejsce w Uzbekistanie zmieniły stosunek wszystkich państw regionu w stosunku do USA i Zachodu. Kolejny rozpoczęty tymi wydarzeniami etap transformacji trwa nadal. Charakteryzuje się przede wszystkim ochłodzeniem stosunków z USA i Zachodem, które oskarża się o prowadzenie podwójnej polityki w regionie. Ponadto kilka miesięcy po wydarzeniach w Andżanie na spotkaniu Szanghajskiej Organizacji Współpracy<sup>20</sup>, które odbyło się w stolicy Kazachstanu – Astanie, podjęto decyzję o usunięciu wszelkich zagranicznych wojsk i zamknięciu obcych baz wojskowych w państwach regionu. Członkami Szanghajskiej Organizacji Współpracy są również Rosja i Chiny, zatem podjęcie takiej decyzji było (z uwagi na stosunki Rosja-USA) politycznie zrozumiałe. Uznano, że obecność m.in. wojsk amerykańskich zagraża bezpieczeństwu Azji Centralnej. Ponadto stwierdzono, iż operacja w Afganistanie nie wymaga stacjonowania wojsk obcych w regionie<sup>21</sup>. W rzeczywistości usunięto tylko bazy amerykańskie z Uzbekistanu, co do baz w Kirgistanie – Waszyngton zaprotestował w momencie gdy wojska rosyjskie w tym kraju pozostały. Sytuacja ta zbliżyła państwa Azji Centralnej do Rosji i polityki Władimira Putina, którego odbierano jako „wielkiego budowniczego nowej prężnej Rosji”. Ze wsparciem przyszła również Białoruś<sup>22</sup>. Od tego momentu relacje Rosja – Azja Centralna są systematycznie umacniane. Dowodem może być fakt objęcia w Kirgistanie po tulipanowej rewolucji fotela prezydenckiego przez Kurmanbeka Bakijewa<sup>23</sup> (Kurmanbek Salijewicz Bakijew), który doszedł do

---

powiedział: *Uciekł z kraju. Głowa państwa, która opuszcza kraj znajdujący się w tak trudnym położeniu, nie ma moralnego prawa, by pozostawać na stanowisku.* Jako tymczasowych ministrów Bakijew wyznaczył aktywistów opozycji. Ministrem spraw zagranicznych została była ambasador w Wielkiej Brytanii Roza Otumbajewa, ministrem spraw wewnętrznych – były prokurator generalny Myktybek Abdyldajew. Rzecznicy tulipanowego przewrotu zapewnili od razu, że nic nie zmieni się w sprawie obecności wojskowych baz Rosji i USA w Kirgistanie, czym zapewnili sobie życzliwą neutralność wymienionych państw. *Znamy tych ludzi dość dobrze, zrobili sporo dla utrzymywania dobrych relacji Kirgistanu z Rosją* – stwierdził na przykład rosyjski prezydent Władimir Putin, wypowiadając się o nowej kirgiskiej władzy. Powiedział on też, że prezydent Akajew może liczyć na gościnę ze strony Rosji; [www.psz.pl](http://www.psz.pl).

<sup>19</sup> R. Krumm, *op.cit.*, s. 7-10.

<sup>20</sup> Szanghajska Organizacja Współpracy wyrosła z forum, którego zadaniem było uregulowanie granic na obszarze Azji Centralnej. Zasadniczym przedmiotem dyskusji na szczytach prezydentów państw późniejszego SOW było przeprowadzenie granic między dawnymi republikami radzieckimi. Pierwsze spotkanie tego typu miało miejsce we wrześniu 1993 r. w Mińsku, a uczestniczyli w nim zastępcy ministrów spraw zagranicznych Kazachstanu, Kirgistanu, Rosji i Tadżykistanu; [www.psz.pl](http://www.psz.pl); А. Г., Ларин Н. И., Шанхайская Организация Сотрудничества, комментарий Центра Внешней Политики и анализа к итогам Шанхайского саммита, [w:] Шанхайская организация сотрудничества, Центр Внешней Политики и анализа, [www.cvi.kz](http://www.cvi.kz), s. 1.

<sup>21</sup> Rezolucja dotyczyła baz amerykańskich w Uzbekistanie i Kirgistanie, rosyjskich w Kirgistanie i Tadżykistanie oraz niemieckiego kontyngentu Międzynarodowych Sił Wspierania Bezpieczeństwa (ISAF) w Uzbekistanie.

<sup>22</sup> Zaowocowało to powołaniem w latach późniejszych Unii Celnej między Rosją, Kazachstanem i Białorusią, efektem której jest ustanowienie wspólnej polityki celnej i eksportowej tychże państw. Utrudniło to przedsiębiorcom europejskim wejście na te rynki, z uwagi na długotrwałą i bardzo kosztowną certyfikację wiele relacji gospodarczych zostało zerwanych.

<sup>23</sup> Kurmanbek Bakijew zaczął karierę polityczną jeszcze w czasach ZSRR. W 1995 roku został gubernatorem przemysłowego okręgu Czu na północy kraju, a pięć lat później premierem (2000 do 2002 roku) i bliskim współpracownikiem pierwszego prezydenta niepodległego Kirgistanu, Askara Akajewa. Przed wyborami parlamentar-

władzy dzięki wsparciu Putina. Na złe stosunki z Rosją nie może pozwolić sobie również tadżycki Rachmonow, ponieważ zbyt wielu obywateli jego kraju pracuje w Federacji Rosyjskiej, a ich dochody są często głównym źródłem utrzymania dla rodzin pozostałych w kraju<sup>24</sup>. Ponadto Putin systematycznie odwiedza Kazachstan i Turkmenistan, pracując nad utrzymaniem poprawnych stosunków z Nazarbajewem i Turkmenbaszą. Podstawową kwestią uzależnienia Azji Centralnej od Rosji jest fakt, iż większość tych państw może dostarczać swój gaz do Europy za pośrednictwem rosyjskich rurociągów<sup>25</sup>.

Konsekwencją tych relacji jest zaostrzenie polityki prowadzonej przez państwa Azji Centralnej w stosunku do swoich obywateli, przede wszystkim w zakresie tworzenia i funkcjonowania organizacji pozarządowych. Wynika to z faktu, iż władze Kazachstanu, Kirgistanu, Turkmenistan, Tadżykistanu i Uzbekistanu nie mają zaufania do inicjatyw pochodzących od obywateli, a tych ostatnich z uwagi na demokratyczne charaktery republik coraz trudniej kontrolować. Zauważana jest zatem próba *uciszenia i niedopuszczenia do głosu* społeczeństwa obywatelskiego. Te antagonizmy powodują, iż ludność państw regionu Azji Centralnej jest coraz bardziej bezsilna, a jedyną grupą w państwie, której *interesy mają się świetnie* stają się elity rządzące. Taki układ sił w państwie niesie za sobą wiele zagrożeń<sup>26</sup>.

Przyczyn takiego stanu rzeczy jest wiele, przede wszystkim z procesu przemian wyeliminowano transformację społeczną. Ograniczanie aktywności społeczeństwa ma na celu ukrycie słabości poszczególnych państw, ograniczenie rotacji elit i zahamowanie w pewnym sensie przebiegu reform. Istotą wprowadzanych zmian w państwach Azji Centralnej jest przede wszystkim lojalność obywateli w stosunku do systemu, co zdecydowanie ogranicza możliwość szeroko zakrojonych reform. Nie zmienia to faktu, że Kazachstan, Kirgistan, Turkmenistan, Tadżykistan i Uzbekistan mają dość dobrze opracowane konstytucje, które obejmują wszystkie najważniejsze elementy państwa demokratycznego, m.in.: niezależne sądownictwo, wolne media czy prawodawstwo. Oczywiście jest to tylko teoria nie praktyka funkcjonowania i doskonały przykład autorytarnej transformacji tych państw. To określenie najdokładniej opisuje drogę trzeciego etapu transformacji systemowej, do której zmierzają państwa Azji Centralnej. Istotna jest również kwestia mentalności i przyzwyczajień, które w państwach regionu funkcjonują. Ustanowienie demokratycznej konstytucji nie zamieni kolektywnej orientacji obywateli w indywidualistyczne podejście do życia oparte o wolność i liberalizm. Te wartości przychodzą wraz z kolejnymi pokoleniami i transformacją społeczną, a tego ostatniego zjawiska w państwach Azji Centralnej zdecydowanie zabrakło. R. Stamova twierdzi, że *współczesne tendencje rozwoju krajów Azji Centralnej pokazują, że modernizacja i wynikające stąd zmiany tożsamości zostały wzmocnione globalizacją, która różnicuje poziom życia ludności*. Kraje regionu Azji Centralnej, znalazły się w swojego rodzaju pułapce

---

nymi wiosną 2005 roku Bakijew zaatakował ówczesny skorumpowany system klanowy i zaczął nawoływać do przeprowadzenia reform. Kiedy po wyborach, wybuchły zamieszki, Bakijew stał się jednym z liderów antyprezydenckiej opozycji i stanął na czele tłumu szturmującego Biały Dom. W oczach swoich rodaków stał się bohaterem narodowym, który doprowadził do upadku Akajewa. Bakajewowi udało się też przeciągnąć na swoją stronę innego lidera opozycji i jedynego polityka, który mógł mu zagrozić - zwolnionego z więzienia byłego wiceprezydenta, Feliksa Kułowa, któremu obiecał - w razie zwycięstwa w wyborach prezydenckich - stanowisko premiera. Do czasu lipcowych wyborów Bakijew sprawował tymczasowo urząd prezydenta i jednocześnie premiera, ponieważ dotychczasowy premier Nikołaj Tanajew podał się do dymisji. 88% poparcie już w pierwszej turze wyborów prezydenckich dało mu mandat wyborczy na sprawowanie najwyższego urzędu w państwie. Jednak Bakijew, który dochodził do władzy pod hasłami konieczności przeprowadzenia wielu reform politycznych i gospodarczych, zrezygnował z nich po dojściu do władzy. Sam twierdzi, że zahamował łapówkarstwo, a reformy demokratyczne są w toku. By załagodzić napięcia, zaproponował stanowisko premiera przedstawicielowi umiarkowanej opozycji Almazbekowi Atambajewowi (liderowi Socjaldemokratycznej Partii Kirgistanu); [www.ludzie.wprost.pl](http://www.ludzie.wprost.pl).

<sup>24</sup> Podobna sytuacja ma miejsce w większości państw regionu Azji Centralnej i Europy Wschodniej. Sytuacja w Tadżykistanie jest analogiczna przede wszystkim do tej w Republice Mołdawii.

<sup>25</sup> R. Krumm, *op.cit.*, s. 9-11.

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 12.

cywilizacyjnej, polegającej na narzucaniu państwu i społeczeństwu obcych doświadczeń. Usilne i niekontrolowane kontynuowanie procesu samookreślenia narodowego może przynieść im utratę miejsca i roli w świecie, a to z kolei niesie za sobą obawę całkowitej utraty znaczenia na arenie międzynarodowej. Najważniejszym zadaniem narodów centralnoazjatyckich na obecnym etapie jest zatem zachowanie systemu wartości wypracowanego przez przodków, odnalezienie swojej tożsamości narodowej.<sup>27</sup> Do największych przeszkód w funkcjonowaniu społeczeństwa obywatelskiego w Azji Centralnej możemy zaliczyć: nomenklaturową prywatyzację i polaryzację ekonomiczną społeczeństwa (z większością znajdującą się w sferze ubóstwa). Bektanova wskazuje także na rolę związków zawodowych, partii politycznych, NGO'ów i mediów w kształtowaniu tego społeczeństwa. Autorka jest zdania, że programy rozwoju jednostki i społeczeństwa obywatelskiego nie spełniają pokładanych w nich nadziei. Istotny jest również czynnik religijny i restytucja elementów tradycyjnych, które – oprócz wskazanych wyżej instytucji – składają się na cechy budowanego w Azji Centralnej społeczeństwa obywatelskiego.<sup>28</sup>

W państwach Azji Centralnej społeczeństwo obywatelskie nie występuje. Nie można mówić o zjawisku obywatelskości w krajach, w których: 1) brak jest podstawowych zasad dialogu politycznego, 2) media w wyniku presji politycznej poddawane są rygorystycznej cenzurze, 3) a silna i konstruktywna opozycja nie istnieje. Problemem dla demokracji w Azji Centralnej jest również Islam, który wyklucza możliwość istnienia państwa świeckiego i cały czas silnie wpływa na politykę regionu (zwłaszcza w Turkmenistanie). Jednocześnie elity polityczne próbują zwalczać sferę religijną upatrując w niej zbyt duże zagrożenie i element jednoczący społeczeństwo. Bazując na przykładzie Turkmenistanu można stwierdzić, iż Turkmenbasza celowo nie walczy z religią i toleruje ją po to by w dalszym procesie zmian wykorzystać ją w celach politycznych. W Turkmenistanie żadne relacje biznesowe z zachodnimi partnerami nie mogą zaistnieć bez udziału religii i prezydenta<sup>29</sup>.

Kolejnym problemem trzeciej fazy transformacji w państwach Azji Centralnej jest brak reakcji władzy na kryzysy społeczne, problemy gospodarcze, a także lekceważenie kwestii tożsamości społeczeństwa. Ponadto silny aparat policyjno-wojskowy wspierający elity polityczne sprawia, że społeczeństwo nie ma odwagi dochodzenia swoich praw i godzi się z zaistniałą sytuacją. Ciekawostką jest fakt niewystępowania zjawiska dymisji elit rządzących, które w dużej mierze trwają w polityce nieprzerwanie. Gwarantem stabilności politycznej w państwach Azji Centralnej jest prezydent. Struktury państwowe są najczęściej słabe, a pracownicy aparatu państwowego nie posiadają odpowiedniej wiedzy, która upoważniałaby do sprawowania określonych stanowisk. Dlatego tak istotne jest występowanie w tym regionie rządów silnej jednostki, której autorytet utrzymuje stabilność państwa. Z drugiej strony prowadzi do to pewnych niebezpieczeństw – np. Rakhat Alijew, wiceministra spraw zagranicznych Kazachstanu, zaproponował zastąpienie republiki monarchią konstytucyjną.

Rustem K. Kadyrżanov oraz Abdumalik N. Nysanbaev (politologowie pochodzący z Kazachstanu) zwracają uwagę, że w warunkach Kazachstanu najważniejszy dla zapewnienia tytułowej konsolidacji jest wysoki poziom legitymizacji władzy i konsensusu podmiotów politycznych względem reguł gry w systemie politycznym. Autorzy są zdania, że warunek ten jest spełniony dzięki prezydenturze Nursułtana Nazarbajewa. W artykule zauważono, że prezydent Nazarbajew personifikuje system władzy państwowej. Stwierdzono także, że jest on gwaran-

---

<sup>27</sup> R. Stamova, *Jednostka w warunkach transformacji społeczeństwa centralnoazjatyckiego* [w:] T. Bodio, A. Wierzbicki, P. Załęski, *Azja Centralna – problemy historii i współczesności*, „Społeczeństwo i Polityka” nr 2-4/2007, Pułtusk 2007, s. 215-222.

<sup>28</sup> A.K. Bektanova, *O problemie budowy społeczeństwa obywatelskiego w Kirgistanie* [w:] T. Bodio, A. Wierzbicki, P. Załęski, *Azja Centralna – problemy historii i współczesności*, „Społeczeństwo i Polityka” nr 2-4/2007, Pułtusk 2007, s. 250-257.

<sup>29</sup> R. Krumm, *op.cit.*, s. 13.

tem procesu uzyskiwania suwerenności państwowej. Podkreślono, że prezydent Nazarabajew wybrał dla jej realizacji politykę ewolucyjną, zarówno w sferze gospodarki, jak i procesu demokratyzacji. Rustem Kadyrżanov i Abdumalik Nysanbaev wskazują, że w toku przeprowadzonych reform w Kazachstanie został stworzony system polityczny o charakterze monocentrycznym, co silnie odróżnia go od policentrycznej demokracji z silną, posiadającą bazę społeczną i materialną opozycją jako cechą immanentną. Autorzy dochodzą do wniosku, że wskazany monocentryzm zaowocował konsolidacją elit władzy wokół prezydenta. Ze względu na słabość opozycji politycznej, brak istnienia społeczeństwa obywatelskiego ideowa konsolidacja systemu oraz wypracowanie idei ogólnonarodowej możliwe są tylko wokół Nursultana Nazarabajewa<sup>30</sup>.

Kwestią zasadniczą jest to czy społeczeństwo w państwach Azji Centralnej chce dalszego procesu demokratyzacji i jaki jest ich poziom zadowolenia z systemu politycznego. Badania przeprowadzone przez Bank Światowy w Waszyngtonie pokazują, że ponad połowa obywateli regionu Azji Centralnej wyraża pozytywne opinie o swoich państwach<sup>31</sup>. Zagadką pozostaje fakt interpretacji zadowolenia w kontekście przestrzegania praw człowieka czy funkcjonowania systemu zabezpieczeń społecznych (żadne z wymienionych zjawisk w tychże państwach nie osiąga odpowiednich wskaźników). Z drugiej strony wnioski, które wysuwamy każdorazowo wynikają z interpretacji demokracji i społeczeństwa obywatelskiego w kontekście państw ustabilizowanych, których kultura i tradycja różni się diametralnie od tej panującej w Azji Centralnej. Nie wykluczone, iż kierowanie demokracji w rejony pozbawione tożsamości jest zabiegiem błędnym z punktu widzenia rozumienia i przestrzegania zasad funkcjonowania tychże państw. Czym bowiem różnią się republiki prezydenckie wykształtowane przez trzecią fazę transformacji od wcześniejszych dyktatur? Często również niska świadomość społeczeństw sprawia, iż to opinia międzynarodowa częściej niż sami zainteresowani wskazuje na akty łamania praw człowieka w tymże regionie. Ci, których one bezpośrednio dotyczą tłumacza je często jako naturalne, wynikające z *woli bożej*. Obywatele często posiadają zbyt niską świadomość polityczną aby istniała faktyczna możliwość włączenia ich w proces podejmowania decyzji politycznych. Po za tym są to narody, którymi przez znaczną część historii kierowano, zatem taka forma rządu, z którą mają do czynienia istniała w ich świadomości od zawsze. Większość obywateli nie odczuwa zatem potrzeby zmian, a tym bardziej inicjatywy obywatelskiej prowadzącej do reform. Przykład Turkmenistanu pokazuje, iż społeczeństwo jest całkowicie podległe decyzjom Turkmenbaszy. Z drugiej strony Nowy Aszkebad jest namacalną wizytówką potęgi prezydenta. Państwo to stanowi jeden wielki plac budowy, a infrastruktura nie odbiega od wysokich standardów europejskich czy amerykańskich. Ze wszystkich państw Azji Centralnej Turkmenistan jest najbardziej oporny na zmiany czego nie można powiedzieć np. o Kazachstanie czy Kirgizji.

Kolejnym czynnikiem, który w sposób istotny hamuje rozwój społeczeństwa obywatelskiego w Azji Centralnej jest bardzo wysoki poziom korupcji<sup>32</sup> i brak sprawnie funkcjonujących systemów emerytalnych. To z kolei powoduje bardzo wysoki wskaźnik ubóstwa<sup>33</sup> szczególnie wśród ludzi starych. Obywatele identyfikują się przede wszystkim z regionem, miastem, wsią, z których pochodzą, z państwem jako strukturą utożsamiają się najrzadziej. Z

<sup>30</sup> R. Kadyrżanov, A. Nysanbaev, *Instytucja Prezydenta jako podmiot modernizacji i konsolidacji współczesnego społeczeństwa kazachstańskiego* [w:] T. Bodio, A. Wierzbicki, P. Załęski, *Azja Centralna – problemy historii i współczesności*, „Społeczeństwo i Polityka” nr 2-4/2007, Pułtusk 2007, s. 313-320.

<sup>31</sup> R. Krumm, *op.cit.*, s. 14.

<sup>32</sup> Na 163 kraje: Kazachstan 111 miejsce (2,6 punktu); Kirgistan 142 miejsce (2,2 punktu); Tadżykistan 142 miejsce (2,2 punktu); Turkmenistan 142 miejsce (2,2 punktu); Uzbekistan 151 miejsce (2,1 punktu), cyt. za: A. Cieślowska, *op.cit.*

<sup>33</sup> % społeczeństwa z dochodem mniejszym niż 2,15 USD na dzień (dane za rok 2003): Kazachstan - 21% , Tadżykistan - 74%, Turkmenistan - 47%, Uzbekistan - 44%, Kirgistan - 70%, cyt. za: A. Cieślowska, *op.cit.*



tego faktu wynika również różnica w gospodarkach państw Azji Centralnej – Kazachstan (nazywany *azjatycką lokomotywą*), Uzbekistan czy Turkmenistan radzą sobie całkiem dobrze, natomiast Kirgizja i Tadżykistan mają największe problemy ekonomiczne. Dokonując ogólnego podsumowania sytuacji w państwach Azji Centralnej można stwierdzić, iż ich *autorytarna modernizacja* postępuje – w różnych krajach z różną prędkością. Natomiast te wewnętrzne sukcesy zagrożone są przez sytuację polityczną i destabilizujący gospodarkę czynnik korupcji. To z kolei sprawia, że efekt zmian i dalsza droga transformacji pozostaje nadal nieznana. Bazując na zaangażowaniu Rosji można przypuszczać, iż będzie ona nadal utrzymywać swoje wpływy w tym regionie<sup>34</sup>.

Niezwykle ważny jest fakt, iż w Azji Centralnej znajduje się ok 4,2% światowych rezerw gazu ziemnego i ropy naftowej, a to z kolei czyni z regionu atrakcyjnego partnera zarówno dla Moskwy jak i Brukseli. Unia Europejska zainteresowana jest utrzymaniem poprawnych stosunków politycznych z Azją Centralną, natomiast nie można wykluczyć w tych relacjach udziału Kremla. Większość rurociągów, doprowadzających ropę i gaz do Europy należy do Rosji, co sprawia, że kraj ten staje się takim partnerem w relacjach z Azją, którego nie można pominąć (w szczególności, że plany transportu surowców przez Iran i Afganistan stają się politycznie nierealne).

Aktualnie region Azji Centralnej to obszar o znaczeniu strategicznym zarówno w kontekście geopolitycznym jak i surowcowym, znajdujący się w kręgu zainteresowań Chin, Rosji, Unii Europejskiej i USA. Kazachstan, Turkmenistan, Tadżykistan, Uzbekistan i Kirgizję charakteryzują słabo wykształcone systemy polityczne, bardzo podatne na różnego rodzaju kryzysy, szczególnie te wynikające z odmiennych koncepcji rozwoju regionu prezentowanych przez Pekin i Moskę oraz przez Brukselę i Waszyngton. Sytuacja ta powoduje zamęt polityczny, a w przypadku np. Turkmenistanu wprowadzenie polityki izolacjonizmu w stosunku do większości podmiotów zagranicznych. Kraj ten niechętnie wpuszcza na swój teren obcokrajowców, często odmawia wydania wizy, a ci, którzy już ją otrzymają mogą przebywać tylko i wyłącznie na terenie danego miasta (zazwyczaj Aszkabadu). Polityka Rosji i Chin cieszy się w tym regionie zdecydowanie większym poparciem, jest ona mniej skomplikowana, a jej przesłanki czytelne – gaz ziemny i ropa naftowa. To sprawia, że relacja Azja Centralna – Rosja są przejrzyste. W przypadku relacji z Brukselą i Waszyngtonem sprawa nie jest już taka prosta. Pojawiają się trudne pojęcia i większe oczekiwania w stosunku do państw regionu<sup>35</sup>: rządy prawa, pluralizm, społeczna gospodarka rynkowa, prawa człowieka, niezależne sądownictwo, poziom korupcji, itd.

Dla państw charakteryzujących się zamkniętą mentalnością, marginalnym zaangażowaniem społecznym, niskim poziomem wykształcenia, niekreśloną sytuacją wewnętrzną ale dość silną i autorytarną władzą polityczną, rosyjsko-chiński kierunek współpracy wydaje się zdecydowanie przystępniejszy i łatwiejszy w realizacji. Natomiast zauważane są również pewne postępy w demokratyzacji, co oznacza, iż amerykańsko-europejski kierunek polityki nie został całkowicie odrzucony. Jeden ze scenariuszy przewiduje następujące efekty amerykanizacji w regionie: 1) sytuacja społeczna ludności poprawia się, 2) obywatele wykazują większy poziom zaufania do struktur państwowych, 3) ich dochody zwiększają się, 4) państwo kieruje coraz więcej środków do funduszy ubezpieczeń społecznych, 5) gospodarka realnie wzrasta, 6) w państwach regionu można zaobserwować wzrost inwestycji zagranicznych, 7) państwa te inwestują w edukację, 8) rozwija się coraz więcej organizacji pozarządowych, 9) stopniowo zmienia się mentalność społeczeństw, które stają się bardziej otwarte, próbując połączyć przeszłość z teraźniejszością. Wszystkie te elementy sprzyjają powstawaniu dialogu politycznego opartego na wzajemnej tolerancji. Niektórzy obserwatorzy twierdzą, iż „wizja politycznej wiosny” jest zjawiskiem chwilowym, które nie przetrwa próby czasu.

<sup>34</sup> R. Krumm, *op.cit.*, s. 15.

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 16-17.

Porównując fazy transformacji, które miały miejsce w tym regionie, należy podkreślić, iż ostatnia z nich (*de facto* jeszcze nie zakończona) zdaje się być najważniejsza w skutkach – niesie za sobą zmiany w mentalności społeczeństwa i elit. Jest to niezwykle ważny proces, który odpowiednio wzmocniony może doprowadzić do wielu reform<sup>36</sup>.

W przypadku ograniczenia kontaktów z zachodem i zacieśnienia stosunków z Rosją i Chinami, trzecia faza transformacji w Azji Centralnej może pójść w zdecydowanie przeciwnym kierunku. Stan trzeciej fazy transformacji jest na tą chwilę na tyle niepewny, iż najdrobniejszy impuls polityczny może ją zniekształcić. Kolejny ze scenariuszy zmian przewiduje następujące skutki: 1) uzależnienie stabilności krajów od silnych autorytarnych jednostek, a nie struktur politycznych, 2) napięta sytuacja społeczna, 3) brak inwestycji zagranicznych, 4) wysokie bezrobocie, 5) państwo tworzy minimalne zabezpieczenia społeczne, 6) upadający system edukacji, 7) państwo wchłania społeczeństwo i hamuje całkowicie rozwój obywatelskości, 8) izolacjonizm międzynarodowy, 9) powrót do mentalnej przeszłości, 10) uzależnienie decyzji politycznych od największych podmiotów wspierających władzę - Rosji i Chin, 11) ograniczenie suwerenności. Niestety, ten scenariusz zmian w regionie Azji Centralnej nie jest zbyt optymistyczny, natomiast bardzo realistyczny. Istnieje bowiem możliwość przetrwania tych systemów politycznych jako odizolowanych od polityki międzynarodowej, co z kolei jest jednoznaczne z utrzymaniem braku stabilizacji w tym regionie<sup>37</sup>.

Ostatni ze scenariuszy silnie eksponuje potrzebę większego zaangażowania Brukseli i Waszyngtonu w utrzymanie poprawnych relacji z regionem oraz potrzebę zaangażowania państw Azji Centralnej w projekty przede wszystkim zacieśniające obustronną współpracę gospodarczą. Nie wykluczone bowiem, że właśnie trwałe relacje handlowe staną się impulsem do wprowadzania dalszych reform w tych państwach. Należy również pamiętać, że izolacjonizm Azji Centralnej może sprzyjać negatywnej sytuacji w regionie. Dlatego też nawiązanie poprawnego dialogu politycznego z Kazachstanem, Tadżykistanem, Uzbekistanem, Kirgistanem i Turkmenistanem może być jednym z najważniejszych wyzwań polityki międzynarodowej XXI wieku. Natomiast sama idea demokracji, aby odniosła sukces musi pojawić się jako czynnik odśrodkowy. Próby narzucenia jej przez opinię międzynarodową przyniosą bowiem odwrotne skutki.

---

<sup>36</sup> *Ibidem*, s. 18.

<sup>37</sup> *Ibidem*, s. 19-20.